

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2025r.

sprawy **D. W.**

skazanego za czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 197§1 k.k. w zb. z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i inne

z powodu kasacji obrońcy skazanego

wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 28 sierpnia 2024r., sygn. akt XI Ka 572/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 27 marca 2024r., sygn. akt II K 610/23

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszym zarzucie wskazano na naruszenie art. 41§1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy przed Sądem I instancji przez Sędziego Sądu Rejonowego, która w ocenie obrony, wydając postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w stosunku do

oskarżonego w dniu 5 sierpnia 2023r. wyraziła swój pogląd na sprawę i wskazała, że *„jej zdaniem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na to, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, przez co zachodzi uzasadniona wątpliwość co do bezstronności tego sędziego”*.

Odnosząc się do tak postawionego zarzutu należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego problematyka ta była już poruszana. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2013r., V KK 206/13, Sąd wskazał, że *„co do zasady orzekanie w tzw. sprawach incydentalnych, w tym o tymczasowym aresztowaniu, nie jest okolicznością przemawiającą za wyłączeniem sędziego. Jedynie w przypadku, gdyby sędzia orzekając w takim postępowaniu wypowiedział się w sposób mogący budzić wątpliwości co do jego bezstronności podczas merytorycznego rozpoznania sprawy, możliwe byłoby rozważanie jego wyłączenia”*. Analiza treści postanowienia Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 28 grudnia 2023r. w przedmiocie rozważenia zasadności utrzymania tymczasowego aresztowania wobec D. W. nie prowadzi do konkluzji, że Sąd wypowiedział się w sposób kategoryczny odnośnie jego sprawstwa za zarzucane mu czyny. Wbrew twierdzeniom obrony w żadnym miejscu tego postanowienia nie pada stwierdzenie, że D. W. *„dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów”*. Wielokrotnie natomiast Sąd wyraził zdanie, że zachodzi duże czy też wysokie prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa, podkreślając przy tym, że oczywiście wymienione przez niego dowody będą podlegały ocenie w toku procesu, niemniej ogólna przesłanka do dalszego stosowania wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania z art. 249§1 k.p.k. została spełniona (k. 243-244 akt sprawy II K 610/23).

Zauważenia wymaga także, że w toku postępowania nie złożono wniosku o wyłączenie sędzi M.P. od udziału w sprawie. Stawianie aktualnie w tej przestrzeni zarzutu tym bardziej nie może okazać się skuteczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2003r., III KKN 400/01, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012r., SNO 50/11). Nietrafiony jest zatem zarzut naruszenia art. 440 k.p.k.

Przechodząc dalej - podniesionych w kasacji zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 433§1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. również nie można uznać za zasadne. Analiza motywów pisemnych Sądu Odwoławczego prowadzi do wniosku, że odniósł się on do wszystkich zarzutów apelacji i uczynił to w sposób prawidłowy –wyczerpujący i zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania. W podjętych rozważaniach Sąd wykazał, dlaczego w jego ocenie zarzuty apelacji nie są zasadne i dlaczego stanowisko Sądu I instancji należy uznać za prawidłowe. Wymienił materiał dowodowy przemawiający za uznaniem sprawstwa skazanego i omówił go przez pryzmat zastrzeżeń obrońcy zawartych w apelacji. Dokonana w sprawie ocena materiału dowodowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie razi dowolnością – wprost przeciwnie, jest rzetelna, kompleksowa i bezstronna.

Nie polega na prawdzie twierdzenie, że relacje pokrzywdzonej ewoluowały, a wątek seksualny pojawił się dopiero podczas przesłuchania w dniu 25 sierpnia 2023r. Już bowiem podczas pierwszego, wstępnego przesłuchania w dniu 4 sierpnia 2023r., wspomina ona o niewłaściwym zachowaniu skazanego, o charakterze seksualnym (*vide*: k. 14 akt sprawy II K 610/23). Sąd Odwoławczy wyjaśnił jakie mogły być przyczyny tego, że depozycje pokrzywdzonej i J. G. były w szczegółach odmienne. Skarżący zdaje się zupełnie pomijać fakt, że J. G. w czasie zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu i jego możliwości spostrzegania i rejestrowania wydarzeń były niewątpliwie upośledzone. Nie zmienia to jednak faktu, że co do samego trzonu wydarzeń zeznania te pokrywają się z wersją pokrzywdzonej i wskazują na zastosowanie przez D. W. wobec X.Y. agresji fizycznej i werbalnej o charakterze seksualnym. Świadek G. relacjonował już w czasie pierwszego przesłuchania, że D. W. zerwał z pokrzywdzonej spodenki i w sposób wulgarny wyraził, co zamierza z nią zrobić, co z kolei stanowiło dla niego impuls, żeby podjąć działania w celu odwiedzenia napastnika od jego zamiarów (k. 28 ww. akt). Również tego skarżący zdaje się nie dostrzegać. Podobnie jak tego, że Sąd Odwoławczy do wszystkich tych okoliczności odniósł się na str. 4 uzasadnienia. Dodać jedynie w tej przestrzeni można, że wersję wspomnianych uczestników zdarzenia potwierdzają zeznania sąsiadki – J. K. i interweniującego funkcjonariusza policji – A. G. , z których wynika, że pokrzywdzona opisując wydarzenie bezpośrednio po ucieczce z domu mówiła o tym, że skazany próbował ją zgwałcić.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i racjonalny odniósł się również do twierdzeń obrony związanych z konkluzją opinii biegłej psycholog, w której wskazano, że X.Y. nie przejawia cech ofiary przemocy seksualnej. Jest to kolejny element, którego skarżący zupełnie nie dostrzega. Nie jest bowiem tak, że każda ofiara takiej przemocy przejawia określony wachlarz zachowań. Tym bardziej odnieść to należy do sytuacji, gdy doszło do usiłowania zgwałcenia, nie zaś jego dokonania. Sąd Odwoławczy przywołał w tej kwestii szerszą i zasługującą na pełną aprobatę argumentację. Nie jest też tak, jak twierdzi skarżący, że opinia biegłej psycholog stanowiła podstawę do czynienia ustaleń faktycznych – była to opinia pomocnicza, wywołana przede wszystkim w celu oceny psychologicznej wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Ustalenia faktyczne oparte zostały natomiast na szeregu innych dowodach zgromadzonych w postępowaniu, które zostały należycie ocenione.

W tej sytuacji nie można uznać, by Sąd Odwoławczy uchybił zasadom prawidłowego przeprowadzania kontroli odwoławczej. Zarzut naruszenia art. 433§2 k.p.k. należało uznać za niezasadny.

Mając na względzie powyższe należało uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

To zaś skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[J.J.]

[a.ł.]

